

Jedni z najlepszych w Polsce

Bracia Biolikowie ze Świerczyńca to obecnie jedni z najlepszych biegaczy w kraju. Swoje wysokie aspiracje potwierdzili na tegorocznych Halowych Mistrzostwach Polski. I nie zamierzają spoczywać na laurach. Szymon (16 lat) wywalczył złoty medal na dystansie 600 m, natomiast Rafał (18 lat) zdobył tytuł wicemistrza Polski na dystansie 1500 m. – Jeżeli już teraz Szymon poprawił rekord Polski niepokonyty od 23 lat, to znaczy, że jest bardzo wartościowym zawodnikiem – mówi trener Grzegorz Tomala. O wszystkich tegorocznych sukcesach biegaczy piszemy szerzej na stronie 11.



Szymon i Rafał Biolikowie ze Świerczyńca.

Zaczęli od Jana

Przygoda ze sportem obu braci zaczęła się wcześniej - gdy Rafał miał 10, a Szymon 8 lat. - Tata zabrał nas na pierwsze w życiu zawody. Był to bojszowski bieg „Od Jana do Jana” - wspominają. Tam zwrócili uwagę G. Tomali, zajmując miejsca na podium (Rafał był 1., a Szymon 3.), pokonując jego wychowanków, a wszystko to bez żadnych przygotowań. – Zauważyłem, że mam przed sobą dwóch nietuzinkowych zawodników, dlatego zaprosiłem ich na treningi do swojej sekcji biegaczy – wspomina dziś G. Tomala.

- Początki były na tyle ciężkie, że na jakiś czas zrezygnowałem z treningów - zdradza młodszy z braci. W odpowiednim jednak czasie powrócił do swojej pasji, co zaowocowało doskonałymi wynikami sportowymi.

Rafał zaczął od biegów ulicznych - m. in. w Bieruniu i Tykach, później brał udział w kilku edycjach Lekkoatletycznych Czwartków w Pszczynie, gdzie udało mu się wywalczyć (nieoficjalnie), gdyż w tej kategorii wiekowej nie organizuje się mistrzostw Polski, dwa

zwycięstwa na szczeblu ogólnopolskim. Ciężkie treningi i pot wylany na mityngach dały rezultaty i przyniosły w końcu tytuły mistrza Polski. W zawodach tych trzykrotnie zdobył złoto, raz srebro i brąz.

Szymon sukcesy zaczął odnosić dopiero w wieku gimnazjalnym. Nie przyszyły jednak same z siebie. Tak jak starszy brat ciężko pracował na treningach, by w końcu sięgnąć po medale. Zaczęło się od brązu na mistrzostwach Śląska, potem srebro na zawodach międzywojewódzkich, następnie kolejne srebro na mistrzostwach Śląska w biegach przełajowych i później brąz w zawodach międzywojewódzkich. W końcu doczekał się wyjątkowej chwili, gdy po raz pierwszy udało mu się zdobyć złoty medal i to na mistrzostwach Polski.

7 dni w tygodniu

Bieganie pochłania wiele sił i zmusza do ogromu wyrzeczeń. Nie inaczej jest w przypadku przygotowań obu braci. W sezo-

nie trenują siedem dni w tygodniu, po 1,5-2 godz. Niestety obiekty sportowe w naszej gminie nie są dostosowane do trenowania biegów, dlatego często muszą jeździć na bieżnię AWF-u w Katowicach, czy w Bieruniu Nowym. Tylko czasem pojawiają się na znajdującej się niedaleko ich domu, krótkiej i jak na razie jedynej w Bojszowach nawierzchni tartanowej przy szkole w Świerczyńcu. Jedynym bojszowskim obiektem spełniającym minimalne wymagania potrzebne do treningu jest boisko GTS-u.

Wyjazdy na trening czy też na zawody często pokrywają z własnej kieszeni lub wyklada na nie trener, zabierając ich swoim samochodem (jak w przypadku treningu na bieżni katowickiego AWF-u). Zgodnie przyznają: - To w trenerze Tomali mamy największe wsparcie. On pomaga nam nie tylko w treningach, na czym teoretycznie powinna kończyć się rola trenera, ale także stara się o pieniądze, by cała sekcja mogła skutecznie

funkcjonować i dalej odnosić sukcesy, dlatego darzymy go wielkim szacunkiem.

Wystartują razem?

Pomimo zbliżonego wieku bracia jeszcze oficjalnie ze sobą nie rywalizowali. Próbuje raczej pomagać sobie. - Starszy brat przed niektórymi ważniejszymi biegami doradza mi, jak pobic i jaką taktykę obrać, co znacząco ułatwia starty. Nigdy nie jest odwrotnie, gdyż to Rafał jest bardziej doświadczony - mówi Szymon. Na pytanie który jest lepszy, Rafał z uśmiechem od-

powiada „ja”. – Ale ja uzyskuję lepsze czasy niż brat, gdy był w moim wieku - dodaje Szymon. Zdają sobie sprawę, że w końcu nadejdzie dzień, w którym staną obok siebie w blokach startowych, ale na razie nie myślą o tym i skupiają się na najbliższych wyzwaniach.

Tylko sport i szkoła

O zainteresowaniach opowiedzieli krótko – lekkoatletyka, a w szczególności biegi. Pasja pochłonęła ich do tego stopnia, że nie mają czasu ani ochoty na nic innego prócz szkoły. Starszy z braci jest uczniem trzeciej klasy technikum o profilu górniczym w bierunińskim PZS-ie, a w przyszłości planuje ukończyć studia związane z górnictwem, bądź też budownictwem, młodszy jest uczniem bierunińskiego LO im. Powstańców Śląskich w klasie o profilu matematyczno-fizycznym i również chciałby w przyszłości podjąć studia związane z budownictwem, chociaż oboje nie wykluczają studiów na AWF-ie, wszystko zależy od dalszych wyników sportowych.

Życzymy im, aby tych sukcesów było jak najwięcej i na jak najwyższym szczeblu, a wszystkie kontuzje omijały ich szerokim łukiem. Wierzymy, że tytaniczna praca, którą wkładają w treningi, pomoże im w osiągnięciu celów, a dobre wyniki które osiągają, zachęcą innych młodych sportowców do trenowania biegów.

Adam Natkaniec

ORGANIZUJEMY
BAR & RESTAURACJA
TEXAS SALOON
CHRCZYNY + ROCZKI
KOMUNIE + WESELA
PRZYJĘCIA OKOLICZNOŚCIOWE
OGNISKA + GRILLE
BIESIADY + STYPY
SPOTKANIA INTEGRACYJNE

Zapraszamy od wtorku do niedzieli
 - Oferujemy wysmienite dania kuchni regionalnej, śląskiej i polskiej
 - przystępne ceny i przyjazną atmosferę w klimacie Dzikiego Zachodu

Bojszowy ul. Jedlińska 89 Tel. 32 219 91 60
 www.texas-saloon.pl

KRONIKA POLICYJNA

26 stycznia w Bojszowach Nowych na ul. Ruchu Oporu policjanci zatrzymali 40-letniego mieszkańca Pisarzowic, który kierował samochodem w stanie nietrzeźwości – wynik badania 0,79 mg/l.

31 stycznia w Jedlinie na ul. Skromnej policjanci zatrzymali mieszkańca Jedliny, który kierował rowerem w stanie nietrzeźwości – wynik badania 0,83 mg/l.

2 lutego w Bojszowach na ul. Jedlińskiej policjanci zatrzymali 46-letniego mieszkańca Bojszów, który wbrew sądowemu zakazowi kierował rowerem w stanie nietrzeźwości – wynik badania 1,16 mg/l.

5 lutego w Bojszowach na ul. Jedlińskiej policjanci zatrzymali mieszkańca Bojszów, który pomimo orzeczonego przez sąd zakazu kierował rowerem, będąc w stanie nietrzeźwości – wynik badania 0,27 mg/l).

8 lutego w Międzyrzeczu na ul. Lisiej policjanci zatrzymali 44-letniego mieszkańca Międzyrzecza, który kierował rowerem w stanie nietrzeźwości – wynik badania 0,94 mg/l.

14 lutego w Bojszowach na ul. Jedlińskiej policjanci zatrzymali 33-letniego mieszkańca Bojszów, który kierował rowerem w stanie nietrzeźwości – wynik badania 1,18 mg/l.

14 lutego w Bojszowach na ul. Jedlińskiej policjanci zatrzymali 62-letniego mieszkańca Jedliny, który kierował rowerem w stanie nietrzeźwości – wynik badania 0,36 mg/l.

18 lutego w Międzyrzeczu na ul. Żubrow, policjanci zatrzymali 51-letniego mieszkańca Tychów, który kierował samochodem w stanie nietrzeźwości – wynik badania 0,29 mg/l.

22 lutego w Jedlinie na ul. Wolskiej wybuchł pożar na parterze domu jednorodzinnego, w wyniku którego na skutek zacczadzenia śmierć poniósł 92-letni mieszkaniec tego domu. kpp

Dzień otwarty Mastera

W sobotę 14 marca Spółka MASTER – Odpady i Energia Sp. z o.o. w Tychach zaprasza do odwiedzenia swojego zakładu w Urbanowicach. Na miejsce zawiezie chętnych, a po zwiedzeniu odwiezie do gminy specjalny autobus.

Zwiedzanie odbywa się podczas 4 wyznaczonych godzin. W przypadku indywidualnego przyjazdu, godziny wejścia to 8.45, 9.45, 10.45 i 11.45 (osoby indywidualne zostaną dołączone do grupy, która przyjedzie autobusem).

Specjalnie na ten dzień, dla mieszkańców gmin współników: Tychy, Bieruń, Bojszowy, Chełm Śląski, Imielin, Łędziny, Wiry i Kobiór MASTER planuje uruchomić bezpłatną linię autobusową.

Rozkład jazdy na terenie gminy Bojszowy: Jedlina Nasypowa godz. 8:06, Jedlina Skromna 8:07, Jedlina Park 8:08, Jedlina I 8:09, Bojszowy RSP 8:12, Bojszowy Jedlińska 8:13, Bojszowy Gospoda 8:15, Bojszowy Nowe Skrzyżowanie 8:18, Międzyrzecze Cukiernia 8:21, Międzyrzecze Gospoda 8:23, Międzyrzecze Tyrna 8:25, Bojszowy Nowe

Chrobok 8:28, Bojszowy Nowe OSP 8:30, Bojszowy Nowe Szkoła 8:33, Bojszowy Nowe Prosta 8:34, Świerczyniec Sklep 8:36, Świerczyniec Klub 8:38, Świerczyniec Barwna – Siewna 8:39, Świerczyniec Pętla 8:40, Tychy Barwna Cmentarz 8:42, Tychy MASTER 8:45.

Zwiedzanie zakładu trwać będzie od około 40 min. do

godziny. Podczas zwiedzania autobus będzie przewozić gości z miejsca na miejsce na terenie zakładu, następnie odwiezie na teren gminy. Ze względu na zachowanie bezpieczeństwa zwiedzanie będzie odbywać się określoną trasą, zwartą grupą z przewodnikiem. Powrót do miejsca zamieszkania tą samą trasą Master

Zbiórka sprzętu

W marcu odbędzie bezpłatna zbiórka zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego. Sprzęt należy wystawić przed posesję w podanych poniżej terminach. Ulice:

Jedlińska, Dolna, Równoległa, Mokra, Świętojańska, Ks. Grycmiana, Wolska, Bratków, Wałowa, Wiślana, Skromna, Stawowa, Chłopska, Łęgowa, Klosowa, Nasypowa, Bojszowska - 23 marca (poniedziałek)

Żytunia, Olszynki, Podlesie, Lisia, Barć, Gromadzka, Sportowa, Jasna, Skrajna, Żubrow, Gilowicka, Strumykowa, Międzyrzeczna, Pomnikowa, Farska, Przeczna, Kopalniana, Jasna, Spokojna - 24 marca (wtorek)

Pancerniaków, Cicha, Ruchu Oporu, Kowola, Gościnną, Dąbrowskiej, Lipowa, Miodowa - 25 marca (środa)

Łączna, Stalmacha, Domowa, Myśliwska, Fabryczna, Żwirorowa, Al. Tomasz, Św. Jana, Spacerowa, Gwardzistów, Ceglana, Św. Józefa, Dworzysko - 26 marca (czwartek)

Gaikowa, Bociania, Średnia, Kosmonautów, Szczesna, Parkowa, Uroczna, Szeroka, Równa, Nowa, Książęca, Gwarna, Blińska, Słoneczna, Wiosenna, Kwiatowa, Chmielna, Szyszkowa - 27 marca (piątek)

Sierpowa, Prosta, Cichy Kącik, Dąbrowa, Korzenicka, Wilklinowa, Dębowa, Społeczna, Kasztanowa, Kręta, Szkolna - 30 marca (poniedziałek)

Trzciniowa, Skośna, Złoty Łan, Zakątek, Rolnicza, Siewna, Grobla, Al. Ks. J. Popieluszki, Barwna, Jodłowa, Leśna, Klubowa, Lawendowa, Ogrodnicza, Graniczna - 31 marca (wtorek)

Turniej pożarniczy

Zarząd Oddziału Gminnego ZOSP RP w Bojszowach i Wójt Gminy Bojszowy przy współudziale Komendy Miejskiej PSP w Tychach, zapraszają uczniów klas IV - VI szkół podstawowych

oraz gimnazjum z naszej gminy do wzięcia udziału w XXII finale gminnym Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej i Ekologicznej pn. „Młodzież zapobiega pożarom”. Finał rozegrany zostanie 18 marca o godz. 9 w sali Gminnej Szkoły Podstawowej w Świerczyńcu.

Równocześnie przypominamy, że równoległe z turpiem wiedzy będzie rozstrzygnięty konkurs na prace plastyczne (plakaty, rysunki) o tematyce pożarniczej i ekologicznej. Prace należy nadesłać do dnia 17 marca do sekretariatu szkoły w Świerczyńcu. Najciekawsze prace, wyróżnione przez powołaną do tego celu komisję, zostaną nagrodzone. ug

Na skróty przez gminę

Tablice, znaki i lustra

10 tablic z nazwami ulic zamontowanych zostało w różnych częściach gminy. Poprawiono oznakowanie przystanków autobusowych. Wyznaczono 9 miejsc, w których zatrzymuje się autobus szkolny (ul. Kręta, Sierpowa, Korzenicka i Zakątek) i zamontowano w tych miejscach znaki przystankowe. Pojawiły się też 2 lustra ułatwiające wyjazd z ul. Słonecznej i drogi podporządkowanej na ul. Bliską w Bojszowach).

Nowy most

Gmina otrzymała promesę, czyli obietnicę przyznania kolejnych pieniędzy, na naprawę uszkodzeń wywołanych przez powódź w 2010 r. Tym razem jest to 1,3 mln zł na odbudowę mostu nad Gostynią na ul. Złoty Łan w Świerczyńcu. Przypomnijmy, że po powodzi zostały tylko doraźnie wzmocnione filary mostu.

Do końca maja ma powstać projekt nowego mostu, a po przetargu przez kolejne 4 miesiące może potrwać jego budowa. Pieniądze na ten cel pochodzą z rezerwy celowej budżetu państwa przeznaczonej na usuwanie skutków klęsk żywiołowych, a dysponuje nimi Śląski Urząd Wojewódzki.

W tym roku projekty

Do końca roku mają być wykonane projekty przebudowy – czyli najczęściej budowy kanalizacji deszczowej, oświetlenia, wykonania nowej podbudowy oraz położenia asfaltu na czterech drogach gminnych: Blińskiej, Słonecznej i Spacerowej w Bojszowach (w tym ostatnim przypadku na odcinku od ul. św. Jana do ul. Ceglanej) oraz ul. Skośnej w Świerczyńcu (tu wykonana będzie tylko nowa podbudowa i nawierzchnia). Koszt prac projektowych przekroczy 123 tys. zł. zz

Ważne telefony

- Policja Bieruń**
32 323 32 00 lub 997
- Straż Pożarna 998**
- OSP Bojszowy**
32 218 92 48
- OSP Bojszowy Nowe**
32 218 94 40
- OSP Świerczyniec**
32 218 95 21
- OSP Międzyrzecze**
32 218 90 73
- Pogotowie Ratunkowe Tychy**
32 327 49 99 lub 999
- Urząd Gminy Bojszowy**
32 218 93 66
- GOPS 32 328 93 05**
- Straż leśna 660 642 655**
- Pogotowie kanalizacyjne Bojszowy**
32 218 91 74, 781 221 181

Serdeczne wyrazy podziękowania za okazane współczucie złożone wieńce i kwiaty oraz udział w ostatnim pożegnaniu
śp. Czesława Janosza

składa żona i dzieci

Zmarli

Michał Jankowski (rocznik 1995) z Bojszów, Wilhelm Broncel (1922) z Jedliny, Aniela Kostka (1932) z Bojszów Nowych, Helena Pilarska (1930) z Międzyrzecza, Marta Wróbel (1922) z Bojszów, Małgorzata Majer (1932) z Bojszów, Anastazja Borkowa (1922) z Bojszów.

Co robić z groźnym dla zdrowia azbestem?

Radni na lutowej sesji Rady Gminy Bojszowy przyjęli „Program usuwania wyrobów zawierających azbest”. Jest on niezbędny do tego, by mieszkańcy jak i Urząd Gminy mogli ubiegać się o dofinansowanie na usunięcie azbestu i zastąpienie go innymi materiałami budowlanymi.

178 obiektów, czyli niemal co dziesiąty budynek w gminie, zawiera wyroby azbestowe – wynika z opracowania, które jest częścią „Programu”. W większości przypadków określono, że w ciągu najbliższych 5 lat wymagana jest ponowna ocena, w jakim stanie technicznym znajduje się azbest użyty w budynku, czyli znajdują się one w stosunkowo dobrym stanie. Jednak w kilku przypadkach wyroby azbestowe należy usunąć w trybie pilnym ze względu na ich szkodliwe oddziaływanie na zdrowie. Są to 2 budynki w Bojszowach, 1 w Międzyrzeczu i 1 w Bojszowach Nowych.

Ogólnopolski program usuwania wyrobów azbestowych zakłada, że z tym problemem powinniśmy się uporać do 2032 r. Termin wydaje się odległy, jednak skala zjawiska jest tak duża, że powinno się do tych działań przystąpić od razu. W przypadku gminy Bojszowy azbest powinien być corocznie usuwany z co najmniej 10 budynków.

O dofinansowanie na usunięcie azbestu można starać się już w tym roku (termin składania wniosków upływa 31 marca).

Dlaczego trzeba to zrobić, jak się do tego zabrać i jak starać się o pieniądze, wyjaśniamy poniżej.

AZBEST W TWOIM DOMU

Azbest to minerał odporny na działanie mrozu, wysokich temperatur, substancji żrących, wytrzymały na rozciąganie i zgniatanie.

Przez ponad 100 lat był wykorzystywany do produkcji bardzo wielu materiałów azbestowo-cementowych. W Polsce jest około 14 500 tysięcy ton wyrobów zawierających azbest, głównie w budownictwie.

GDZIE W BUDYNKU MOŻE BYĆ AZBEST

W Polsce azbest najczęściej wykorzystywano do produkcji:

- pokryć dachów: eternit i papa dachowa,
- płyt elewacyjnych,
- płyt balkonowych,
- drobnych urządzeń w gospodarstwach domowych: żelazka, płytki kuchenne, piece akumulacyjne,
- rur do instalacji wodociagowych, kanalizacyjnych,
- przewodów wentylacyjnych,
- przewodów kominowych.

Wyroby zawierające azbest występujące na terenie Gminy Bojszowy to głównie faliste i płaskie płyty azbestowo-cementowe, służące jako pokrycie dachowe oraz elewacja w budynkach mieszkalnych oraz budynkach zabudowy gospodarczej. Ilość wyrobów zawierających azbest występujących na terenie Gminy szacuje się na około 155 Mg.

DLACZEGO TRZEBA USUNĄĆ AZBEST

Azbest jest zaliczany do najgroźniejszych zanieczyszczeń na ziemi a jego włókna są praktycznie niezniszczalne.

Wpływ azbestu na organizm człowieka związany jest bezpośrednio z wnikaniem włókien azbestowych do organizmu człowieka poprzez układ oddechowy. Włókna azbestu gromadzą się i zalegają w płucach. Występuje także w niewielkim stopniu wchłanianie azbestu przez skórę.

W wyniku przedostania się do organizmu ludzkiego pyłu azbestowego przez układ oddechowy mogą nastąpić takie zmiany chorobowe jak:

- pylica azbestowa – azbestoza,
- nowotwory złośliwe – rak płuc i opłucnej,
- zgrubienia opłucnej.

W wyniku oddziaływania azbestu na skórę mogą wystąpić zapalenia skórne, dermatozy i brodawki.

Ryzyko wystąpienia raka płuc wśród ludzi narażonych na pył azbestowy przy jednoczesnym paleniu papierosów zwiększa się około 50-krotnie w stosunku do osób niepalących i nienarażonych na pył azbestowy. Samo zawodowe narażenie na pył azbestowy zwiększa ryzyko wystąpienia raka płuc 5-krotnie.

Produkcja, import i stosowanie wyrobów zawierających

azbest są w Polsce zakazane od września 1998 r.

JAK UCHRONIĆ SIĘ PRZED DZIAŁANIEM AZBESTU

Azbest dobrze zabezpieczony i nieuszkodzony nie stanowi zagrożenia dla zdrowia.

W przypadku kiedy właściciel nieruchomości ma do czynienia z eternitem w dobrym stanie technicznym (brak oznak starości, pokrycie dachowe nie kruszy się, nie są widoczne ślady erozji, pęknięć, obłamań, materiał jest szczelny), a jednocześnie nie posiada w danej chwili możliwości zastąpienia eternitowego dachu nowym poszyciem, ustawodawca przewidział możliwość zabezpieczenia wyrobów azbestowych specjalistycznymi farbami posiadającymi aprobatę techniczną nadaną np. przez Instytut Techniki Budowlanej. Należy pamiętać, że pokrycie eternitu farbą to zadanie przeznaczone wyłącznie dla profesjonalnej firmy, ponieważ podłoże do malowania trzeba właściciwie przygotować. Ponadto praca z azbestem nie może być wykonywana przez osoby bez odpowiedniego przeszkolenia technicznego i BHP.

Wszystkie wyroby azbestowe muszą być usunięte do 2032 roku.

NIE USUWAJ AZBESTU SAMODZIELNIE

Jeżeli musisz usunąć wyroby azbestowe ze swojego gospodarstwa, pamiętaj że może tego dokonać tylko specjalistyczna firma, która posiada uprawnienia, odpowiedni sprzęt i przeszkolonych pracowników oraz zatwierdzony przez Starostę program gospodarowania odpadami niebezpiecznymi. Wykaz upoważnionych firm znajduje się na stronie bazaazbestowa.gov.pl w zakładce „FIRMY”.

OBOWIĄZKI WŁAŚCICIELA/ZARZĄDCY NIERUCHOMOŚCI Z AZBESTEM

Właściciel, użytkownik wieczysty lub zarządca nieruchomości, na których znajdują się wyroby zawierające azbest, ma obowiązek corocznie je inwentaryzować, poprzez sporządzenie spisu z natury. Wynik tej inwentaryzacji ujmuje się w „Informa-

cji o wyrobach zawierających azbest”. Przedmiotową „Informację” należy sporządzić się w dwóch egzemplarzach, z których jeden składa się w terminie do dnia 31 stycznia każdego roku:

- do wójta gminy - osoby fizyczne, niebędące przedsiębiorcą

- do marszałka województwa śląskiego – podmioty gospodarcze

Drugi egzemplarz „Informacji o wyrobach zawierających azbest” właściciel, użytkownik wieczysty lub zarządca nieruchomości przechowuje przez okres jednego roku, do czasu sporządzenia następnej „Informacji”.

Właściciel, użytkownik wieczysty lub zarządca nieruchomości, na których znajdują się wyroby zawierające azbest, ma obowiązek przeprowadzać kontrolę stanu technicznego tych wyrobów. Zakwalifikowane do wymiany (na skutek nadmiernego zużycia lub uszkodzenia) muszą być usunięte, natomiast nieuszkodzone mogą być użytkowane do czasu następnej kontroli.

Informację o stanie wyrobów umieszcza się w arkuszu „Oceny stanu i możliwości bezpiecznego użytkowania wyrobów zawierających azbest”.

„Ocena” przeprowadza się w celu kwalifikacji wyrobów zawierających azbest do dalszego użytkowania lub usunięcia oraz określenia stopnia pilności ich usunięcia lub zabezpieczenia.

Wypełniony formularz „Oceny” pozostaje u właści-

ciela, użytkownika wieczystego lub zarządcy nieruchomości.

Wzory w/w formularzy dostępne są na stronie urzędu gminy w zakładce AZBEST.

PROCEDURA OBOWIĄZKÓW ZWIĄZANYCH Z USUWANIEM WYROBÓW ZAWIERAJĄCYCH AZBEST

Niezbędne jest podjęcie następujących działań:

1. Decyzja o usuwaniu wyrobów zawierających azbest.

2. Identyfikacja azbestu w wyrobach przeznaczonych do usunięcia przez uprawnione laboratorium.

3. Zgłoszenie właściwemu organowi architektoniczno-budowlanemu (Starostwo Powiatowe) na 30 dni przed rozpoczęciem prac zamiaru usuwania wyrobów zawierających azbest – w określonych przypadkach celem uzyskania pozwolenia na budowę.

4. Dokonanie wyboru wykonawcy prac i zawarcie umowy.

5. Określenie obowiązków stron, również w zakresie zabezpieczenia przed emisją azbestu.

6. Poinformowanie mieszkańców/użytkowników obiektu o usuwaniu niebezpiecznych materiałów i sposobach zabezpieczenia.

7. Uzyskanie od wykonawcy prac świadectwa czystości powietrza po wykonaniu robót oraz jego przechowywanie, przez co najmniej 5 lat.

Dokończenie na str. 4

KWIACIARNIA U GOLUSA

- KWIATY, BUKIETY, WIĘNCE, STROIKI
- UPOMINKI, ŚWIECZKI, KARTKI OKOLICZNOŚCIOWE
- ZABAWKI, ART.SZKOLNE I BIUROWE
- BIŻUTERIA SREBRNA I SZTUCZNA
- KOSMETYKI, CHEMIA CZYSZCZĄCA
- POŚCIEL, PRZEŚCIERADŁA
- MEBLE OGRODOWE, ZIEMIA, ODŻYWKI
- DONICZKI CERAMICZNE I PLASTIKOWE
- ZNICZE, WKŁADY WYMIENNE
- DEKORACJE I ART.SEZONOWE

Bojszowy Dolne

Ul. Jedlińska 5

czynne:

od poniedziałku do piątku 8.00 - 18.00

sobota 8.00 - 14.00

zamówienia tel. 666-372-753

Nowe dowody i inne zmiany

1 marca weszły w życie nowe ustawy: Prawo o aktach stanu cywilnego, Ustawa o dowodach osobistych oraz Ustawa o ewidencji ludności. Omawiamy poniżej najważniejsze zmiany, które wprowadziły te ustawy.

Rejestracja stanu cywilnego i odpisy aktów stanu cywilnego

Urząd Stanu Cywilnego w Bojszowach jest właściwy, jak dotychczas, dla rejestracji urodzeń, małżeństw i zgonów, które miały miejsce w gminie Bojszowy. Natomiast w nowej ustawie określono, iż odpisy aktów stanu cywilnego pobrać można w każdym urzędzie stanu cywilnego na terenie kraju, niezależnie od tego, gdzie nastąpiło urodzenie, zgon czy zawarcie małżeństwa. Jest to odmiejscowienie wydawania odpisów z aktów stanu cywilnego. Np.: urodzenie zarejestrowano w USC w Tychach, odpis aktu urodzenia pobrać można w Bojszowach lub każdym innym USC. Jest również możliwość pozyskania odpisu poprzez platformę E-PUAP.

Zawarcie związku małżeńskiego poza urzędem stanu cywilnego

Ustawodawca rozszerzył możliwość zawarcia związku małżeńskiego poza urzędem stanu cywilnego. Dotyczy to nie tylko osób w stanie zagrożenia życia lub zdrowia albo pozbawionych wolności, ale także narzeczonych, którzy wskażą miejsce zawarcia małżeństwa zapewniające zachowanie uroczystej formy jego zawarcia oraz bezpieczeństwa osób obecnych na uroczystości.

Dowody osobiste

1. Możliwość złożenia wniosku o dowód osobisty w dowolnym urzędzie miasta/gminy w Polsce,
2. Możliwość złożenia wniosku o dowód osobisty drogą elektroniczną. Obywatel odwiedzi Urząd Gminy Bojszowy wyłącznie w celu odbioru gotowego dokumentu tożsamości,
3. W imieniu osoby nieposiadającej zdolności do czynności prawnych lub posiadającej ograniczoną zdolność do czynności prawnych ubiegającej się o wydanie dowodu osobistego wniosek składa jeden rodzic lub opiekun prawny,



4. Możliwość działania przez pełnomocnika w sprawie odbioru dowodu osobistego w przypadku gdy wnioskodawca jest osobą niepełnosprawną, chorą, nie wychodzącą z domu,

5. Możliwość dokonania zgłoszenia utraty lub uszkodzenia dowodu osobistego drogą elektroniczną,

6. Ujednolicenie wzoru fotografii dołączanej do wniosku o wydanie dowodu osobistego z przepisami ustawy o paszportach,

7. Obowiązek dostarczania przez wnioskodawcę dodatkowych dokumentów w formie aktów stanu cywilnego, został ograniczony wyłącznie do przypadku niezgodności danych wskazanych we wniosku, z informacjami istniejącymi w posiadanych przez organ rejestracji,

8. Brak adnotacji o miejscu zameldowania w dowodzie osobistym. Do tej pory każda zmiana adresu zameldowania, wymagała wymiany dowodu osobistego,

Ewidencja ludności

1. Możliwość dokonania wymeldowania lub zgłoszenia wyjazdu za granicę drogą elektroniczną,

2. Możliwość uzyskania numeru PESEL przez cudzoziemca bezpośrednio po dokonaniu zameldowania.

Może być dłużej

Nowe rozwiązania, mimo że docelowo mają być dla klientów korzystne, to w pierwszym okresie po ich wprowadzeniu czas załatwiania spraw może się wydłużyć.

Utrudnienia, jakie mogą wystąpić obecnie w czasie obsługi klientów w zakresie ewidencji ludności, wydawania dowodów osobistych i rejestracji stanu cy-

wilnego, mają związek z tworzonym przez MSW od kilku lat systemem opartym na budowie centralnych rejestrów. Aplikacja informatyczna, która wspierać będzie System Rejestrów Państwowych obciążona jest wadami i nadal modyfikowana.

Aby otrzymać odpis aktu stanu cywilnego znajdującego się w rejestrach poza USC Bojszowy, wymagane jest, zgodnie z ustawą, oczekiwanie kilku dni, które są potrzebne na wprowadzenie do centralnego rejestru stanu cywilnego aktu przez właściwy urząd stanu cywilnego.

Prosimy mieszkańców o wyrozumiałość w tym trudnym pierwszym okresie funkcjonowania nowych rozwiązań. Deklarujemy, że nie zaniedbujemy staranności dla najlepszej realizacji nowych zadań leżących po stronie Urzędu Gminy Bojszowy.

W razie wątpliwości w sprawach dowodów osobistych oraz ewidencji ludności kontaktować się można telefonicznie z Wydziałem Spraw Obywatelskich i Dowodów Osobistych: 32/218-93-66 w. 121 a w sprawach rejestracji stanu cywilnego z Urzędem Stanu Cywilnego: 32/218-93-66 w. 111. ug

Co robić z groźnym dla zdrowia azbestem?

Dokończenie ze str. 3. WSPARCIE FINANSOWE

Rada Gminy Bojszowy w dniu 9 lutego 2015 r. uchwaliła „Program usuwania wyrobów zawierających azbest z terenu Gminy Bojszowy na lata 2015-2032”, który jest dokumentem niezbędnym do ubiegania się o środki na dofinansowanie działań mieszkańców związanych z usuwaniem wyrobów zawierających azbest. Gmina zamierza

Rekrutacja do przedszkola

Dyrekcja Gminnego Przedszkola w Bojszowach informuje, że do 31.03.2015r. prowadzona jest procedura postępowania rekrutacyjnego dzieci do Gminnego Przedszkola w Bojszowach na rok szkolny 2015/2016

Wniosek o przyjęcie dziecka do Gminnego Przedszkola w Bojszowach oraz wzory oświadczeń można pobrać w:

- Gminnym Przedszkolu w Bojszowach ul Gaikowa 64, siedziba tymczasowa – ul św. Jana 33a w godzinach 7:00 – 15:30
 - Oddziale Przedszkolnym w Świerczyńcu ul Sierpowa 38 w godzinach 7:00 – 15:30
 - Oddziale Przedszkolnym w Międzyrzeczu ul Żubrów 13 w godzinach 8:00 – 13:00
 - Oddziale Przedszkolnym w Jedlinie ul. Świętojańska 1 w godzinach 8:00 – 13:00
- lub ze strony internetowej przedszkola, tj. www.przedszkole-bojszowy.pl.

Wniosek i oświadczenia należy oddać w kopercie, opisanej: „REKRUTACJA DO GMINNEGO PRZEDSZKOLA W BOJSZOWACH” w/w punktach.

Wzór wniosku rodziców/opiekunów prawnych określony jest Zarządzeniem nr 0050/15/2015 Wójta Gminy Bojszowy z dnia 10 lutego 2015 r., dostępnym na stronie www.bip.bojszowy.pl (w zakładce „Prawo lokalne”) oraz na stronie internetowej www.przedszkole-bojszowy.pl.

Terminy postępowania rekrutacyjnego: określa Zarządzenie nr 11/02/2015 Dyrektora Gminnego Przedszkola w Bojszowach z dnia 11 lutego 2015 roku.

Terminy postępowania rekrutacyjnego i składania dokumentów

1. Składanie wniosku wraz z dokumentami - od 02.03.2015 r. do 31.03.2015 r.
 2. Podanie do publicznej wiadomości listy kandydatów zakwalifikowanych i niezakwalifikowanych - do 17.04.2015 r. do godziny 15.00
 3. Podanie do publicznej wiadomości listy kandydatów przyjętych i nieprzyjętych - do 24.04.2015 r. do godz. 15.00
 4. Przekazanie pisemnej informacji Wójtowi Gminy Bojszowy o nieprzyjęciu dziecka do przedszkola, któremu gmina ma obowiązek zapewnić możliwość korzystania z wychowania przedszkolnego (dzieci z roczników 2009,2010, 2011) do 30.06.2015 r.
 5. W przypadku wolnych miejsc przeprowadzenie postępowania uzupełniającego od 30.05.2015 r. do 30.08.2015 r.
- Wyniki rekrutacji zostaną podane do publicznej wiadomości w poszczególnych oddziałach, w miejscu ogólnie dostępnym (gazetki dla rodziców).

UWAGA

Postępowanie rekrutacyjne nie dotyczy dzieci kontynuujących wychowanie przedszkolne.

Rodzice dzieci kontynuujących wychowanie przedszkolne składają deklarację o kontynuowaniu wychowania przedszkolnego w roku szkolnym 2015/2016 w wybranym oddziale przedszkolnym do 20.02.2015r. Niezłożenie deklaracji w w/w terminie skutkuje objęciem dziecka postępowaniem rekrutacyjnym. gp

aplikować o środki NFOŚiGW w 2016 roku.

Obecnie mieszkańcy gminy mogą skorzystać z dofinansowania udzielanego z budżetu Starostwa Powiatowego w Bieruniu.

Do 31 marca 2015 r. Starostwo przyjmuje wnioski na:

- udzielenie dotacji na usuwanie płyt azbestowo-cementowych z dachu czy też elewacji obiektu budowlanego,

• bezpłatny odbiór zeszkładowanych odpadów zawierających azbest;

Szczegółowe informacje dotyczące zasad udzielania dotacji oraz zasad odbioru zeszkładowanego azbestu można uzyskać w Wydziale Środowiska i Rolnictwa Starostwa Powiatowego w Bieruniu, ul. św. Kingi 1, pok. 225; pod nr telefonu (32) 226 91 64, www.powiatbl.pl/azbest

ug zz

Dlaczego wycięto las?

Trudno nie zauważyć, jadąc z Bojszów do Międzyrzecza, że las rosnący od głównej drogi aż do pierwszych zabudowań nowobojszowskich (przy ul. Kowola) został wycięty. „Pod topór” poszły głównie dorodne sosny. Wycinka zaniepokoiła naszych czytelników. Pytali nas, dlaczego tak się stało. Z tym samym pytaniem zwróciliśmy się do osób odpowiedzialnych w kobiórskim nadleśnictwie za to, co się stało.

- Wszystko ma swój początek i koniec, to naturalna kolej rzeczy – odpowiedział sentencjonalnie Grzegorz Cekus, inżynier nadzoru w nadleśnictwie. I od razu dodał, żeby się nie martwić, bo w tym miejscu nie będzie zabudowy, przemysłu, tylko dalej będzie rósł las. – Gospodarka leśna jest planowa, tak jak w rolnictwie. Nikt się nie dziwi, że rolnik najpierw sieje, a potem zbiera plony. U niego ten cykl trwa najwyżej rok, a u nas zwykle sto lat. Las rośnie, potem jest



W 2017 roku będą tu już rosły sadzonki nowych drzew.

wycinany i sadzone są kolejne drzewa – dodaje inż. G. Cekus. Wyjaśnia, że zgodnie z zatwierdzonymi w 2013 r. przez ministerstwo planami na terenie gminy bojszowskiej co roku będzie wycinanych częś-

ciowo lub całkowicie 14-15 hektarów lasów, w kawałkach liczących po kilka hektarów, a w ciągu dwóch lat w tych samych miejscach będą następne nasadzenia. Na terenie o którym mówimy, młode sadzonki

drzew po uporządkowaniu terenu i przygotowaniu gleby pojawią się w roku 2017.

By las był odporny, sadzone są różne gatunki drzew – obok sosny również klony, graby, modrzewie, świerki, buki czy

jodły. Służyć ma to oczyszczeniu powietrza, ale by las był przyjaznym miejscem dla spacerów i do oglądania.

To co dzieje się z lasami w gminie Bojszowy nie jest niczym nadzwyczajnym. W całym nadleśnictwie kobiórskim co roku wycinanych jest ponad dwieście hektarów, a tych miejscach sadzonych jest 2,5 mln sadzonek młodych drzew. – Las jest tworem dynamicznym. Trzeba go ciągle odnawiać. W nadleśnictwie powinna być równowaga między drzewostanami młodymi, dojrzałymi i starszymi, gdyż każdy z nich służy różnym organizmom flory i fauny – wyjaśnia leśniczy. Podaje też jako negatywny przykład łąsy beskidzkie, które jeszcze w czasach gdy należały do Habsburgów, zostały jednolicie obsadzone świerkami, których przez ponad sto lat nie wycinano (gdy był na to czas) i po 130 latach same się rozpadły, stąd mamy teraz w wielu miejscach łyse góry. zz

Na budowach

Łagodna zima umożliwiła prowadzenie prac na dwóch największych gminnych inwestycjach. Na placu rozbudowy biblioteki pokryty został dach, zamontowano okna i wykonano zewnętrzną kanalizację deszczową. Dostarczono centrale klimatyzacyjne i wentylacyjne oraz windę. W lutym skuwano tynki w istniejącym budynku biblio-

teki oraz prowadzone były roboty wewnętrzne przy budowie instalacji wodnej, kanalizacyjnej i elektrycznej.

Prace wykonuje firma FB Sikora z Nowego Targu. Mają się zakończyć w październiku tego roku, a będą kosztować niepełna 2,3 mln zł.

Na budowie przedszkola wraz ze żłobkiem trwały roboty żelbe-

towe przy wznoszeniu stropów oraz murarskie przy ścianach piętra. Montowana była wewnętrzna kanalizacja sanitarna, instalacje elektryczne oraz wykonywana więźba i dach na mniejszym budynku.

Prace, które wykonuje częstochowska firma „Przemysłówka”, również zakończą się w tym roku. Ich koszt to 7,6 mln zł. zz

Rozbudowa budynku biblioteki - widok od strony boiska „orlik”.



Szybki PIT

Jeżeli mamy wątpliwości jak rozliczyć podatek za rok 2014 możemy skorzystać ze strony internetowej www.szybkipit.pl i dzięki niej uzyskać potrzebne informacje od ekspertów z Krajowej Informacji Podatkowej.

Znajdują się tam między innymi wszystkie potrzebne formularze i broszury oraz kalkulatory podatkowe. Za jej pośrednictwem można też wysłać do swojego urzędu skarbowego

roczne zeznania podatkowe przez aplikację e-Deklaracje Desktop.

A co najważniejsze strona ta ułatwia kontakt z ekspertami podatkowymi z Krajowej Informacji Podatkowej, którym można zadać bezpośrednio pytanie przez aplikację pytańową.

Akcję informacyjną „Szybki PIT” przygotowało Ministerstwo Finansów. ug

NAPRAWA ROZRUSZNIKÓW I ALTERNATORÓW

z wyjściem analogowym i cyfrowym

SPRZEDAŻ MOTOCYKLI

również motocykle na prawo jazdy kat. B

PEŁNA OFERTA NA:
sbmotor.otomoto.pl

F.H.U. SBMOTOR
BOJSZOWY
UL. GAIKOWA 10
TEL. 500 391 984
sbmotor@o2.pl



Ferie w górach i w gminie



31 stycznia do 14 lutego dzieci ze Świątlic Środowiskowych dzięki Fundacji ING Dzieciom mogły spędzić czas na zimowisku w Ośrodku Szkoleniowo-Wypoczynkowym „REGLE”. Podczas zimowiska wyjechali do teatru Baniałuka, do Chlebowej Chaty i skorzystali z wielu różnych innych atrakcji.

W trakcie ferii zarówno młodzież jak i dzieci miały okazję w Szczyrku nauczyć się jeździć na nartach lub snowboardzie pod okiem instruktora Leszka Brzózki.



Dzięki zaangażowaniu wychowawców młodzież oglądała filmy podczas „Nocy filmowej”. Była to okazja do porozmawiania

z wychowawcami, miłego spędzenia czasu w gronie kolegów przy oglądaniu filmów. gops

Uczestnicy zajęć Placówki Wsparcia Dziennego prowadzonej przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Bojszowach nie nudzili się podczas ferii zimowych. W tym czasie nie zabrakło różnorodnych atrakcji: wyjazdów do kina, za-

baw w terenie i w świetlicach. Każde dziecko na pewno znalazło coś ciekawego dla siebie.

Z propozycji przygotowanych na ten czas skorzystało 180 uczestników Świątlic Środowiskowych i Klubów Młodzieżowych w gminie Bojszowy. Od

BOJSZOWY

Spotkanie z misjonarzem

24 lutego to data, która na długo zapisze się w pamięci uczniów szkoły podstawowej w Bojszowach. Tego dnia bowiem gościli misjonarza – ks. Eryka. Doskonale polszczyzną opowiadał o swoim kraju, o problemach nękających Afrykę, o tym, jak trafił do Polski.

Jego przyjazd związany był z trwającymi rekolekcjami w kościele pw. św. Jana Nepomu-

cena w Jedlinie. Przez kilka dni uczestniczył w nabożeństwach, spotykał się z parafianami.

- Już od pierwszej chwili zachwyił nas swoją otwartością, radością i niesamowitym temperamentem. Nauczył nas również śpiewanej modlitwy w narodowym języku ewe – wspomina uczennica klasy piątej. Opowiadał o rówieśnikach naszych uczniów, o ich życiu

codziennym i problemach z tym związanych. Jego znajomość języka polskiego jest naprawdę imponująca, na spotkaniu pokazał nam prezentację multimedialną o Togo i Afryce.

Uczniowie są bardzo wdzięczni, że mimo tak wielu zajęć ksiądz Eryk zechciał odwiedzić szkołę i podzielić się swoimi przeżyciami i doświadczeniami. mk

BOJSZOWY NOWE I ŚWIERCZYNIĘC

Nauczyciele się szkolą

Praca w szkole z oddziałami integracyjnymi wymaga od nauczycieli dodatkowych umiejętności. Wie o tym grono pedagogiczne szkoły w Świerczyńcu. W grudniu ubiegłego roku rozpoczęły cykl szkoleń w ramach projektu „Kompetentni w edukacji - Wdrożenie systemu doskonalenia nauczycieli w powiecie biełuńsko-lędzińskim”. To sami na-

uczyciele zdecydowali, w jakiej dziedzinie chcą się szkolić, to oni szczegółowo określili tematykę.

Do tej pory wzięli udział w spotkaniach na temat funkcjonowania ucznia niepełnosprawnego w szkole masowej, sposobów radzenia sobie ze zjawiskiem nadpobudliwości w zespole klasowym oraz dzieci 6-letnich ze specjalnymi potrzebami edu-

cyjnymi w klasie pierwszej.

Uczestniczący w szkoleniach są zadowoleni. Spotkania określają jako bardzo potrzebne i wartościowe. Jest to zapewne zasługa Marii Tuchowskiej, prowadzącej zajęcia.

Do końca kwietnia odbędą się jeszcze szkolenia w zakresie udzielania pierwszej pomocy oraz pedagogiki zabawy. cl

BOJSZOWY

Bezpieczni w internecie

23 lutego odbył się w bojszowskiej podstawówce Dzień Bezpiecznego Internetu. Ma on na celu propagowanie działań na rzecz bezpiecznego dostępu dzieci i młodzieży do zasobów internetowych, zaznajomienie rodziców, nauczycieli i wychowawców z problematyką bezpieczeństwa dzieci w internecie oraz nagłośnienie tematyki dotyczącej bezpieczeństwa online.

Działania podejmowane w ramach Dnia realizowane były pod hasłem „Razem tworzymy lepszy internet”. Przygotowano gazetkę ścienną oraz wyodrębniono w szkole kąciak „Bezpieczny internet”, w którym znajdowały się ulotki promujące strony internetowe przeznaczone dla dzieci i młodzieży szkolnej.

W ramach akcji przeprowadzono również zajęcia edukacyjne z wykorzystaniem

materiałów zamieszczonych na stronie Dnia Bezpiecznego Internetu. W klasach starszych osobą odpowiedzialną była Renata Żurek, natomiast w młodszych Marta Kuźnik. Również wychowawcy klas podczas zajęć lekcyjnych wspominali na temat akcji oraz przeprowadzali rozmowy dotyczące bezpieczeństwa w sieci.

W Polsce od 2005 roku Dzień organizowany jest przez Fundację Dzieci Niczyje oraz Naukową i Akademicką Sieć Komputerową (NASK) - realizatorów unijnego programu Safer Internet. mk

Uzupełnienie

W przedstawieniu parafialnym, o którym w poprzednim wydaniu „Naszej Rodni” pisał ks. Michał Palowski wziął udział również Paweł Zawisza. red.

Dni Przyrodnicze w gimnazjum



Konkurs „Potyczki z przyrodą”, prezentacje na temat recyklingu, zbiórka zużytych baterii i telefonów komórkowych – odbywające się od 16 do 27 lutego w bojszowskim gimnazjum Dni Przyrodnicze pełne były interesujących zadań i atrakcji. Jednym z działań była prezentacja na temat recyklingu. Przygotowane przez dwuosobowe drużyny z każdej klasy prezentacje miały zawierać informacje dotyczące segregowania odpadów ze szkła, plastiku, papieru i metalu. Ocenie podlegały treści merytoryczne i forma graficzna. Komisja złożona z nauczycieli przedmiotów przyrodniczych wybrała cztery najciekawsze prezentacje – przygotowane przez przedstawicieli klas: IA, IC, IIIA i IIIB.

25 lutego grupa uczniów kół przyrodniczych (geograficznego i chemicznego) zwiedziła oczyszczalnię ścieków w Bojszowach. Dzięki ciekawej i przystępnej prelekcji Ewy Kwolik gimnazjaliści poznali technologię oczyszczania ścieków na terenie gminy Bojszowy.

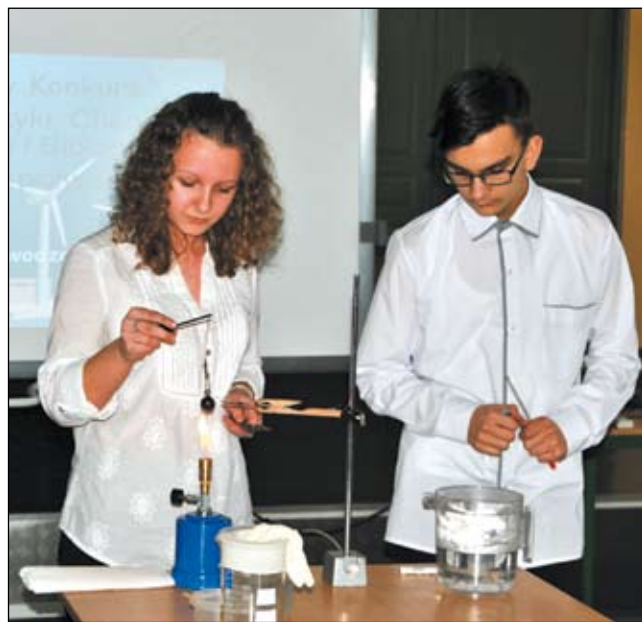
27 lutego odbyła się VIII edycja powiatowego konkursu

„Potyczki z przyrodą”. Tematem przewodnim konkursu była tym razem temperatura. Trzyosobowe drużyny z Imielina, Lędzin i Bojszów rywalizowały między sobą, odpowiadając na pytania z fizyki, geografii, biologii i chemii oraz prezentowały doświadczenia z fizyki. Trzecioklasiści z Bojszów: Justyna Bednorz, Wiktoria Kubeczko i Tomasz Dudzik zajęli drugie miejsce.

Każdy gimnazjalista mógł uczestniczyć w Dniach Przy-

rodniczych, rozwiązując zagadki geograficzne, chemiczne i biologiczne oraz włączając się w szkolną zbiórkę zużytych baterii. Od początku roku szkolnego uczniowie zebrali już 190 kg baterii. Zbierają również zużyte telefony komórkowe.

Dni Przyrodnicze przygotowali nauczyciele przedmiotów przyrodniczych: Łucja Kachel, Katarzyna Kmiec, Justyna Korprowska, Małgorzata Postawa i Elżbieta Piłtuła. mp



Zabawy z serduszkami w tle

W lutym w prywatnym przedszkolu „Muchomerek”, które znajduje się w Bojszowach odbyły się Walentynki i Dzień Pizzy.

13 lutego po wesołych zabawach dzieci przystąpiły do robienia walentynkowej pizzy. Każde dziecko samodzielnie wyczarowywało pizzerinkę w kształcie serca. Potem jeszcze tylko na 5 minut do piecyka - i już można było się rozkoszować smakiem.

W przedszkolnym kąci przyrodniczym pojawił się nowy zwierzaczek - królik Tosia. Dzieci od razu go pokochały. Przedszkolaki pamiętają, że królik musi mieć codzienną porcję sianka oraz ziarenka, no i świeżą wodę. A Tosia - zupełnie niespodziewanie - nauczyła nasze dzieci, że w codziennej diecie ważne są surowe warzywa.

Z kolei z okazji Dnia Kota zorganizowany został turniej

sprawności. Przedszkolaki pokonując przeszkody mogły wykazać się „kocią sprawnością”. Na koniec „kociaki” miały za zadanie złowić myszki - a było ich w sali ponad 20! Oczywiście akcent walentynkowy też się pojawił podczas tej zabawy – zebrane zostało pudło kocich i psich pyszności, które trafiło do schroniska.

Opiekunowie dziękują rodzicom za życzliwość podczas organizowania tych imprez. mz

Pierwsi byli z Bojszów, trzeci ze Świerczyńca

Ostatni tydzień lutego w szkole podstawowej w Bojszowach obfitował w sukcesy sportowe. Najpierw 24 lutego dziewczyny zdobyły pierwsze miejsce w Powiatowych Zawodach w Piłce Ręcznej, które odbyły się w Bieruniu. Skład zwycięskiego zespołu to: Natalia Moczowska, Wiktoria Ficek, Laura Śmiłowska, Emilia Wybraniec, Zuzanna Holec, Natalia Pomietło, Maja Sępioł, Hanna Biernacka, Julia Kozakiewicz, Izabela Piekorz, Wiktoria Stefaniak i Amelia Wietrzny.

Reprezentacja świerczyńskiej szkoły w tym samym turnieju zdobyła 3 miejsce. Drużyna wystąpiła w składzie: Paulina Ficek, Julia Lepianka, Marta Leśniak, Emilia Madej, Natalia Malarek, Marta Pie-

korz, Nicol Wyderka i Aleksandra Żarska.

Natomiast 27 lutego na najwyższym podium stanęła chłopięca reprezentacja bojszowskiej szkoły w składzie: Nikodem Honc, Jakub Myszor, Szymon Ścierański, Jakub Stokowy, Marcin Solarczyk, Dominik Lipka, Damian Czarnynoga, Maciej Guznar, Jakub Sklorz, Bartłomiej Kocurek i Szymon Broncel. Szkoła podstawowa w Bojszowach była organizatorem tego turnieju.

- Cieszymy się, że ostatni rok w naszej szkole zakończymy sukcesami sportowymi, zarówno w grupie dziewcząt, jak i chłopców. Teraz musimy się skoncentrować na kolejnym etapie: rozgrywkach rejonowych – powiedziała uczennica klasy szóstej. mk, cl

Konkurs fotograficzny

Sekretariat Regionalny Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich Województwa Śląskiego ogłosił konkurs fotograficzny „Wieś województwa śląskiego okiem obiektywu”. Celem konkursu jest promowanie walorów kulturowych i przyrodniczych śląskiej wsi oraz „dobrych praktyk” służących zrównoważonemu rozwojowi obszarów wiejskich.

Udział w konkursie mogą wziąć osoby, które amatorsko lub profesjonalnie zajmują się fotografią i są zameldowane na terenie województwa śląskiego.

Zdjęcia będą oceniane w trzech kategoriach: Tradycja, Krajobraz i „Dobre praktyki” w zakresie rozwoju śląskiej wsi. Regulamin Konkursu dostępny jest na stronie www.slaskie.ksow.pl.

Prace wraz z formularzem zgłoszeniowym należy przesłać na adres: Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego, ul. Ligonia 46, 40-037 Katowice, Wydział Terenów Wiejskich - Sekretariat Regionalny KSOW, z dopiskiem „Konkurs fotograficzny - Wieś Województwa Śląskiego okiem obiektywu” do 10 kwietnia 2015 r. ug

Tech idea

USŁUGI INFORMATYCZNE

- ✓ Re-instalacje systemów (m.in. Windows, Linus, Mac OS)
- ✓ Składanie komputerów / zestawów komputerowych
- ✓ Tworzenie i konfiguracja sieci Internet
- ✓ Diagnostyka, naprawa usterek sprzętowych i sieciowych
- ✓ Instalacja i konfiguracja sprzętu
- ✓ Kopie zapasowe danych

Pełna oferta dostępna na www.techidea.pl

TECH IDEA ul. Pancerniaków 13 tel: +48 32 700 35 25
Adam Scholz 43-220 Bojszowy NIP: 646-293-09-20 kontakt@techidea.pl
REGON: 243297902 www.techidea.pl

Trzy pamiątki po rycerzu Bierawie

WCielmicach na wzniesieniu górującym nas wsią stoi murowana kapliczka św. Tekli – ongiś patronki celników i opiekunki podróżnych. Stąd roztacza się daleki widok na łądzki Klimont i dalej – na chełmską Smutną Górę, a przy dobrej pogodzie – nawet na oświęcimski zamek nad Sołą.

Dawno dawno temu obok tej prastarej kapliczki stał drewniany dworek rycerza Wawrzka zwanego Advocatusem. Wawrzko był rycerzem księcia Jana raciborskiego. Z jego to nadania miał on strzec spokoju i porządku na najdalej wysuniętej na wschód części księstwa. Kto starym szlakiem z Raciborza (droga wiodła wzdłuż Gostyni) chciał się udać do Krakowa, stolicy ziemi krakowskiej, trafić musiał na urząd celny w Cielmicach, aby tam zdobyć pozwolenie na przekroczenie granicy, którą była Wisła.

Drużynę cielmickiego Advocatusa, czyli urzędnika książęcego, wspomagał sołtys bojszowski o imieniu Jano. Osada, którą zawiadywał ów Jano, położona była od wojen z Tatarami w dolinie Gostyni i jako stacja obronna, pierwsza była narażona na wyprawy nocnych rabusiów, których pełno kręciło się w pobliżu granicznej przeprawy w osadzie Wieża koło Woli. Przez wiele lat Jano dobrze pilnował spokoju i bezpieczeństwa w tej części księstwa. Lecz teraz już się zestarzał. Wielokrotnie udawał się na raciborski zamek i prosił księcia, aby zwolnił go ze służby w otoczonych wodami rzek i stawów Bojszowach. Książę pan przychylił się do jego prośb, ale jakoś nie podejmował ostatecznych decyzji.

Aż tu jednego razu... W pierwszych dniach Roku Pańskiego 1368 w Cielmicach zjawił się książęcy posłaniec i oznajmił, że książę Jan na początku lutego pragnie uczestniczyć w polowaniu w cielmickich lasach. Na tę wieść rycerz Wawrzko natychmiast przystąpił do wielkich przygotowań, aby znamienitego gościa przyjąć z należytą mu godnością. Odnowił wszystkie izby świerkowego dworku, uporządkował obejście, wznosił



Poteźny dąb w Parku Dworskim w Bojszowach był świadkiem wielu historycznych wydarzeń.

bramę powitalną. Ponieważ była ostra zima, w każdej izbie wstawił kamienny kominek, aby księciu i jego świcie zapewnić ciepło i przytulność. Wybudował nowy piekarnik i wędzarnię, ściany wyłożył skórami upolowanych zwierząt i ciepłymi kilimami. Zgromadził też zapasy żywności, prosił wiejskich kmieci, aby go wsparli mlekiem, masłem, jajami, miodem, kaszą, rybami i mięsem z kur i gęsi.

Jak książę powiedział, tak zrobił. Doliną rzeki Rudy, a od Orzesza doliną Gostyni, wyruszył przez śniegi do Cielmic. Po kilku godzinach sanny na wyrabianym ozdobnie śrombku zjechał ze swym orszakem na podwórcze cielmickiego dworku. Przywitano go serdecznie, na kolanach, jak wtedy było w zwyczaju.

W pierwszych dniach odwiedzin zaplanowano gony za grubym zwierzem. W lasach otaczających Cielmice kryły się jeszcze wtedy żubry, niedźwiedzie, losie, a nawet tur się

czasem pojawił. Sporo pokazywało się też zwierzyzny płowej – danieli, jeleni, saren. Pańskie charty miały za czym gonić.

Polowania były udane. Ubitą zwierzynę zwieziono do dworku, odpowiednio przyrządzono i rozpoczęło się kilkudniowe ucztowanie.

9 lutego po kilkudniowym odpoczynku, w dzień św. Apolonii Dziewicy, rozpoczęło się książęce urzędowanie z udziałem doradców i pisarzy.

Pierwszy zjawił się w Izbie Radnej sołtys Jano z Bojszów. Uklęknął przed księciem, ucałował jego pierścień na znak czci i posłuszeństwa, i poprosił o wysłuchanie.

- Mów, co cię boli, stary druho – dał pozwolenie książę.

- Najmiłościwszy panie, jak już wielokrotnie prosiłem, tak i dzisiaj ośmielam się prosić, abys był łaskaw zwolnić mnie ze służby w bojszowskiej strażnicy. Jestem już stary. Służbę wypełniam z coraz większym trudem, a granica na Wiśle

wciąż niespokojna. Trzeba tu silnych rąk do miecza, aby rabczyków odpędzić.

- Przychyliam się do twoich prośb, mój wierny Jano. Rozsądzamy następująco: bojszowskie sołtysostwo zachowasz dożywotnio, zaś książęcą wieś, w której dotychczas władałeś, drogą zamiany przekazujemy z dniem dzisiejszym rycerzowi Bierawie i jego żonie Katarzynie. Odtąd Bojszowy staną się wsią rycerską, jednak z prawem zwierzchnim, to znaczy, gdy zajdzie potrzeba, Bierawa i jego potomkowie muszą się stawić ze swoją drużyną, konno i z bronią do zamku w Raciborzu. Tak nam dopomóż Bóg.

- Za chwilę spiszemy akt zamiany wsi, który podpiszą najzaczniejsi z moich dworzan. Czy chcesz jeszcze o coś prosić?

- Tak, chcę!

- Więc proś.

- Jego wysokość książę, kiedy zemrę, chcę być pochowany gdzieś, aby ludzie wiedzieli, że moja służba nie była daremna.

- Twojej prośbie stanie się załość.

Wczesną wiosną, gdy tylko stajały śniegi i drogi stały się przejezdne, rycerz Bierawa z żoną i dorastającym synem opuścili rodowe Leszczyny i przybyli do Bojszów. Najpierw udali się do sołtysa Jano i wspólnie z nim objechali całe włości. Był to wcale rozległy obszar. Od południa opierał się o rzekę, którą zwano Korzyniec, od zachodu graniczył z lasem cielmickim i był tam dokładnie okamieniowany, od północy przebiegał doliną rzeki Gostyni, częściowo zajmując grunta bieruńskie w przysiółku Jajosty, od wschodu obszar wsi docierał aż do Wisły, która wiała się tutaj niekończącymi się zakolami porośniętymi wierzbiną. Tak duży teren sprzyjał rabusiom, których tutaj kręciło się pełno, gdyż w pobliskiej osadzie Wieża była przeprawa mostowa.

Kiedy całą wieś już objechali, spożyli wspólnie z Jano wieczerzę i zanoowali w sołtysowej sadybie. Zaś od następnego dnia zabrali się do pracy. Poszukali najlepszego miejsca na założenie folwarku, którego centralnym miejscem

miał być dwór. Znaleźli takie miejsce na piaszczystym wyniesieniu, wynurzającym się z zalanej stawami doliny Gostyni. Przy pomocy miejscowych cieśli i chłopów, którzy używali wołów pociągowych, latem wzniesli okazały morderzewiowy dwór. Tak nazwali dziedzinę, nie przypuszczając że nazwa Dwór przetrwa kilkadziesiąt lat. Po południowej stronie Dworu założyli park, w którym posadzili długowieczne dęby, jesiony i lipy. Jedno drzewo posadzili we wschodnim narożu parku w obecności starego sołtysa Jano.

- Ten dąb będzie żywą pamiątką po was – zwróciła się do Jano Katarzyna. A jak was Pan Bóg odwoła z tego świata, pod tym kopcem będziecie spać snem wiecznym, a wszystkie pokolenia będą o was pamiętać, czynimy tak, jak kazali książę pan.

Pod jesień wszystko we Dworze było już pobudowane: dworek, stodoły, owczarnia, nawet osobne chaty dla czeladzi. A wszystko otoczone solidną drewnianą palisadą z dwoma strzeżonymi bramami, żeby nikt nieproszony nie zakłócał spokoju na dziedzinie.

Za jakiś czas, jak już Bierawowie mogli spać spokojnie, bo mieli wygodne pomieszkowanie i nie musieli się martwić o chleb, bo ziemia zaczęła rodzić, urządzili swemu synowi wesele. Wkrótce też przyszedł na świat ich wnuk, któremu dano na imię Petr (Peter, Piotr). Przyglnęło do jego imienia nazwisko Bojszowski, bo urodził się już w Bojszowach. Bieraw ojciec, Bieraw syn nie byli jeszcze Bojszowscy, ale wnuk Piotr, urodzony już w Bojszowach tak. Po latach i Piotrowi urodził się syn Andrzej zwany Jędrysem albo Pirożkiem. I tak przez trzy pokolenia wsią dziedzicznie władali Bojszowscy. W czwartym zabrakło męskiego potomka i Bojszowy musiały przejść w ręce innego rodu. Ale po Bojszowskich do dziś przetrwały trzy ślady: Dwór, park z dębem Świętojanem oraz kopiec w parku jak legendarna mogiła sołtysa Jano.

Opowiedział **Alojzy Lysko**

Walentynkowy jubilat



Od lewej: Róża Kocurek (córka), Agnieszka Radwańska z Urzędu Gminy, Irena Piekorz (synowa), Czesław Piekorz (syn), Konrad Piekorz i wójt Henryk Utrata.

W dzień św. Walentego jubileusz swoich 90. urodzin obchodził Konrad Piekorz. Z tej okazji wójt Henryk Utrata wręczył solenizantowi wyjątkowy prezent. Natomiast pan Konrad wraz z córką, synem i jego żoną przygotowali słodki poczęstunek dla urodzinowych gości.

Konrad Piekorz urodził się w Świerczyńcu. Ojciec Tomasz pracował w kopalni, a matka Zofia zajmowała się wychowywaniem ośmiorga dzieci i utrzymaniem gospodarstwa. Jego rodzeństwo to bracia Alfred, Albin, Roman, Wiktor, Józef oraz siostry Lucja i Gertruda. Każde z nich podczas wojny przeżyło swoisty dramat. Najstarsza siostra Lucja w ostatnich miesiącach wojny w roku 1945 została zastrzelona przez radzieckiego żołnierza. Gdy do wsi wchodził Rosjanin schowała się ze swoją małą córką na strychu. Żołnierze kazali wszystkim opuścić dom, nie wiedząc kto jest na górze. Był luty, Lucja miała na sobie zimowe buty i płaszcz, a w rękach cały czas trzymała swoją córkę. Kiedy schodziła po schodach, żołnierz najpierw zauważył buty i fragment płaszcza, ze strachu, że ma przed sobą niemieckiego żołnierza, wystrzelił serię z karabinu w kierunku siostry Konrada. Zginęła na miejscu, a dziecko, które niosła na rękach, cudem przeżyło.

Konrad Piekorz ukończył szkołę podstawową, a następnie musiał zająć się pracą na roli. Utrzymanie wielodzietnej rodziny nie było łatwe, dlatego większość dzieciństwa spędził u babci Marii Honc, której pomagał w gospodarstwie.

W wieku 18 lat został przymusowo wcielony w szeregi Wehrmachtu. Szkolenie przeszedł w Belgii, a później jako szeregowy służył w kompanii wartowniczej w porcie wojennym Cuxhaven. Pod koniec grudnia 1944 roku otrzymał dwutygodniowy urlop. Kiedy chciał wracać, okazało się, że front radziecki jest już blisko Katowic. Wcielono go do oddziału volkssturmu i skierowano na Kępę Murkowską. Nieprzyjacielski ostrzał artyleryjski był tak silny, że w trosce o własne życie postanowił opuścić pozycję, by jak najszybciej dostać się do rodzinnego Świerczyńca. Mundur i broń zakopał gdzieś w czułowskim lesie. Przedostawszy się do Urbanowic, udał się do jednego z domów, by tam prosić o cywilne ubranie i schronienie. Ukrywał się przez kilka dni, nic nie jedząc ani nie pijąc, gdyż domostwo zajęli Rosjanie. Następnie nocą uciekł do Świerczyńca. Przybył akurat wtedy, gdy siostra, zastrzelona przez radzieckiego żołnierza, została pochowana w ogródku. Przez pół roku ukrywał się, by

nie zostać wywiezionym w głąb Rosji.

Kiedy sytuacja się uspokoiła, zaczął rozglądać się za pracą. Najpierw podjął ją w bieruńskiej fabryce „Lignoza”, pracując przy dynamicie. W 1948 roku ożenił się z Martą Piekorz z Bojszów. Wkrótce rodzina zaczęła się powiększać, młodzi chcieli się budować, a zarobki z bieruńskiej fabryki nie wystarczały na wszystko. Konrad przeniósł się więc do kopalni „Ziemiowit” w Łędzinach. Tam pracował aż do roku 1978. Gdy przeszedł na emeryturę, jeszcze kilka lat dorabiał, by pomóc swoim dzieciom poukładać sobie życie.

Teraz bez przerwy krząta się koło domu. Kiedy zapytałem go, jaka jest jego recepta na długowieczność, odpowiedział, że ciężka praca, dobre jedzenie i - co może nie jest przykładem najzdrowszego trybu życia - papierosy. Pali już od ponad siedemdziesięciu lat wyłącznie swoją ulubioną markę.

Z okazji jubileuszu życzymy mu dużo zdrowia i wielu cudownych chwil spędzonych z rodziną.

Adam Natkaniec

Tylko do końca marca

Jeszcze tylko do końca marca można zgłosić do zdigitalizowania, czyli zeskanowania i utrwalenia w wersji elektronicznej, kroniki prowadzone przez bojszowskie organizacje, parafie, wspólnoty, stowarzyszenia, szkoły.

Osoby, które chciałyby uczestniczyć w tej preceden-

wej akcji, prosimy o kontakt telefoniczny (32 218 93 66 wew. 115) lub e-mailowy (mknopik@bojszowy.pl) w Urzędzie Gminy z Małgorzatą Knopik, która przyjmuje zgłoszenia kronik do zdigitalizowania w ŚBC (to skrót Śląskiej Biblioteki Cyfrowej). Po zeskanowaniu kroniki zostaną zwrócone. gs



... i poznawać, jak się to u nos roczek obracot

Dwie rocznice

Siedemdziesiąt lat temu skończyła się wojna. Nasi ludzie się wtenczos nacyrpieli aże nacyrpieli. Nawet do dzisiaj jedni ciyrpiom. Weźmy taki siyrotę, potraciły ojców, musiały ciyżko robić od malutkości, same se radzić w życiu. Dużo tyż pamiyntajom z wojnytych lot. Ôto jedna tako siyrotę prziszła do nos i ôpedziała nom przeżmiyszne zdarzyni.

Bez wojna to miało być. W Katowicach, w jednym szalfynstrze wystawili duży ôbroz Hitlera. Przechodził wele niego jedyn nasz chop i na głos mu pado:

- Jutro cie tu już niy bydzie!

Na drugi dziyń zaś mu prziszło iść wele tego szalfynstra. Tõż jeszcze głošnjij godo:

- Godõm ci, pierõnie, że jutro cie tu już niy bydzie!

Niy trza było wiela, bo już na trzeci dziyń zaś tam musioł przechodzić. Chwila stanõn przed szalfynstrym i jeszcze głošnjij niż przedwczora i wczora już niy godo a ryczy do tego Hitlera:

- Pedziolech ci, pierõnie wõsiaty, że cie tu chneda niy bydzie...

Jeszcze dobrze niy skończył zdania, a tu dwa szupoki fas go pod paże:

- Põjdziecie z nami.

- A cõż wy ôdy mie chcecie - stawio sie tyn nasz wigejc - przeca chca tyn ôbroz kupić.

*

Ôbchodzimy Rok św. Jana Bosko (1815-1888). To był dobrotliwy ôpiekun biydnych

dzieci. Sõm pochodził z biydoty. Ponoś za bajtla, matka posłała go na służba do bogatego gospodarza. Za krõmka biõłego chleba mioł tam paść krowy. No, a jak to przy krowach - skolegowoł sie tam z innym jeszcze biydniejszym pastuszkiym, kiery sie zgodził paść krowy za krõmka czornego chleba. Jankowi Bosko było ôgromnie żol kolegi, że musi jeść czorny chlyb, tõż dzielił sie z nim polõwkõm swego biõłego chleba. No i tak sie zaczynała jego świyntość...

To, co piszemy, może niy rozumiõm dzisiejsze syte dzieci. Ale nojstarszemu pokolyniu ta historio niy jest dziwno. Mogymy wymiynić niykierych powojnyntych pastuszkõw bojszowskich, kierz po gospodarzach służyli za krõmka chleba. Hanek Uszokõw pos krowy u Masalskiego, Zosia Fuchsowo u Sklorzõw, Alojz Rogalskiego u Grabonia, Selwik Natonik u Szymkõw... To ino niykierzy. W Przeryciu, na Mojszczoku, pod Korzyńcym spotykali sie õni z pastyrzami, co pašli swoji krowy. I wtenczos niy roz, niy dwa dzielili sie spõlym swoim chlebym. Bo po wojnie wszyscy chleba byli ôgromnie upragniyni.

Dzisiaj świat rozwieziony. Przi jedzyniu se wymyõlo, chleba niy szanuje. Tõż może trzeja przypomnieć, że historio kołym sie toczy. Niy dej Bõg, żeby my chleba zaś musieli upragnoñc.

Alojz Lysko

Gminna Biblioteka Publiczna w Bojszowach
zaprasza na warsztaty z decoupage
„Pisanka wielkanocna”
W naszej bibliotece spotykamy się
18 marca (środa) o godz. 17.00
Koszt warsztatów: 10 zł od osoby (koszt materiałów)
Ze względów organizacyjnych uprzejmie prosimy
o potwierdzenie przybycia:
tel. 571 240 360

Bojszowy w „Ziemii Pszczyńskiej”

Wyposażenie salonu fryzjerskiego, sprzęt rolniczy, siłownia na wolnym powietrzu, boisko, skate park, trybuna sportowa, sala dla OSP, warsztaty regionalne, stroje ludowe – to jedne z przykładów wydatków, na które znalazły się pieniądze w Lokalnej Grupie Działania (LGD) „Ziemia Pszczyńska”. Od 2008 r. funkcjonuje ona w powiecie pszczyńskim, a od tego roku przystąpiła do Grupy gmina Bojszowy.

Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania zdobywa pieniądze z Unii Europejskiej (w latach 2007-2013 było to niemal 11,5 mln zł) za pośrednictwem Urzędu Marszałkowskiego, które wydaje na potrzeby lokalnego środowiska. – Sądzę, że w nowym budżecie na lata 2014-2020 będzie tych pieniędzy jeszcze więcej, bo w naszym



stowarzyszeniu jest już 9 gmin, a 10. dołączy prawdopodobnie w marcu, natomiast poprzednio było to 6 gmin. Natomiast wielkość dofinansowania zależy od liczby mieszkańców, które skupia nasza Grupa Działania – wyjaśnia Aleksandra Jeleń-Pyclik. – Teraz najważniejsze są konsultacje społeczne, które

są niezbędne, by powstała lokalna strategia w którą wpisane zostaną potrzeby mieszkańców, przedsiębiorców, organizacji pozarządowych (np. OSP, klubów sportowych, stowarzyszeń), samorządu. Ponieważ oni mogą być odbiorcami unijnych pieniędzy – dodaje. Pierwsze spotkanie konsultacyjne odbę-

dzie się 17 marca (patrz poniżej).

W nowym rozdaniu unijne pieniądze zostaną przeznaczone na takie cele jak przedsiębiorczość, ale i rozwój infrastruktury czyli np. budowa chodników. Co konkretnie znajdzie się we wnioskach o dotacje – zdecydują wspomniani wyżej mieszkańcy i organizacje. zz

Lokalna Grupa Działania „Ziemia Pszczyńska” kieruje do mieszkańców gminy poniższe zaproszenie.

17 marca br. o godz. 16.30 w Bojszowach odbędzie się spotkanie informacyjne z mieszkańcami w celu szczegółowego zapoznania ich z działalnością LGD „Ziemia Pszczyńska”.

Gmina Bojszowy od 1 stycznia 2015 r. stała się członkiem naszego Stowarzyszenia. Spotkanie będzie miało na celu podsumo-

wanie dotychczasowych działań naszego Stowarzyszenia oraz omówienie założeń na nowy okres programowania 2014-2020.

Spotkanie to będzie również dobrą okazją do konsultacji związanych z nowym okresem programowania, w ramach którego LGD jest obecnie na etapie przygotowania nowej Lokalnej Strategii Rozwoju, na lata 2016-2022, obejmującej swym terenem również nowo włączoną gminę Bojszowy. Liczymy zatem na aktywne włączenie się mieszkańców w proces wzajemnego poznania i budowanie strategii, aby jej założenia jak najpełniej odzwierciedlały oczekiwania i potrzeby mieszkańców terenów objętych wsparciem.

Spotkanie odbędzie się w auli Gimnazjum. Serdecznie zapraszamy wszystkie zainteresowane współpracą osoby, w tym szczególnie lokalnych liderów!

List do redakcji

Szanowna Redakcjo,

My, mieszkańcy Międzyrzecza, rodzice dzieci klas II i III miejscowej szkoły podstawowej, piszemy ten list, by wyrazić nasze niezmiernie oburzenie, związane z wydarzeniami, jakie rozegrały się po andrzejkowej imprezie w naszej szkole, a w które zostaliśmy wciągnięci my, nasze dzieci oraz dyrekcja i nauczyciele placówki.

Oto fakty: na początku bieżącego roku szkolnego dzieci klas II i III (7-9 lat) wyprosiły u dyrektorki szkoły i nauczycielki możliwość organizacji imprezy wieczornej, połączonej z nocowaniem w szkole, na wzór imprez w innych szkołach w Polsce. Kilka tygodni trwały przygotowania do zabawy, dyrektorka ułożyła plan zajęć, powiadomiła policję i straż pożarną, zapewniła w tym dniu pełną obsługę szkoły (palacz, wozna, kucharka). Cały plan i fakt imprezy został zaakceptowany przez grono pedagogiczne. Nauczycielki postanowiły połączyć nocowanie z zabawą andrzejkową i Dniem Pluszowego Misia. Zaprosiły dzieci na piątek 29 listopada i zorganizowały im w tym dniu wiele atrakcji m.in. wspólne robienie kolacji, oglądanie bajek, głośne czytanie książek o misiach, wróżby andrzejkowe i minidyskotekę. Wszyscy rodzice odprowadzając dzieci widzieli całość przygotowań i nikt nie wnosil

żadnych zastrzeżeń. Po wieczornej zabawie dzieci spały wspólnie w jednej sali lekcyjnej na materacach gimnastycznych (każda pleć po przeciwnych stronach sali) w swoim śpiworze i oczywiście pod nadzorem nauczycielek. Rano zrobiono wspólne śniadanie i po tym szczęśliwe dzieci zostały odebrane przez rodziców. Wszyscy rodzice uczestniczących dzieci, grono pedagogiczne, a przede wszystkim same dzieci byli niezmiernie zadowoleni i już rano przy śniadaniu mówiono o powtórzeniu na wiosnę szkolnego nocowania.

Tymczasem tydzień później, podczas niedzielnej mszy świętej miejscowy proboszcz w kazaniu poruszył kwestię szkolnej imprezy, przywołując przy tym grzech przeciwko szóstemu przykazaniu. Mówił o demoralizacji, zgorzeniu, nieczystości jakie spowodowało wspólne nocowanie dzieci w szkole. Argumentował, że nie po to przygotowuje dzieci do I Komunii Świętej i uczy je przestrzegania przykazań, żeby szkoła demoralizowała je i niweczyła jego starania. Warto tu wspomnieć, że ksiądz proboszcz, będący członkiem grona pedagogicznego szkoły, podobnie jak pozostali nauczyciele wiedział wcześniej o imprezie i nie wnosil żadnych uwag do planu zabawy,

nie mówiąc o kwestionowaniu samej idei jej zorganizowania.

Wielkie więc było zdziwienie pani dyrektor, gdy nazajutrz po owej mszy kapłan pojawił się w jej gabinecie wysoce zdenerwowany i począł ciskać gromy i rugać dyrekcję i nauczycielki za zorganizowanie imprezy. Podpierał się przy tym plonem swojej rozmowy z jedną z rodziców, której dziecko brało udział w zabawie andrzejkowej i która to rzekomo oburzona rodzina doniosła mu o bezbożnym zachowaniu dzieci. Tymczasem, jak się okazało, rodzina przedstawiła mu zgola odmienny obraz imprezy i zapewniła, że żadne gorszące rzeczy nie miały w szkole miejsca. Jak mówili nam owi rodzice, wydawało im się, że ksiądz zreflektował się i rozumiał, że jego oburzenie było nieuzasadnione. Tym bardziej więc dziwi to, co proboszcz uczynił w poniedziałek w gabinecie dyrektorki szkoły...

Czara goryczy przelata się jednak podczas grudniowej sesji Rady Gminy Bojszowy. Jak się dowiedzieliśmy, jeden z nowo wybranych radnych poruszył temat naszej zabawy andrzejkowej w czasie obrad. Radny ten także powołał się na rzekome głosy wzburzenia mieszkańców naszej dzielnicy. Cytując protokół z po-

siedzenia RG: „Radny Paweł Kumor zgłosił zastrzeżenia do organizacji zabawy andrzejkowej w Szkole Podstawowej w Międzyrzeczu, z nocowaniem uczniów w budynku szkoły. Odczytał petycję, ale nie złożył jej do protokołu. Powołując się na wzburzenie mieszkańców Międzyrzecza, radny zwrócił się do Wójta o skorzystanie z przysługujących mu środków nadzoru wobec dyrekcji Szkoły Podstawowej w Międzyrzeczu i stosowną interwencję w celu zaprzestania w placówkach oświatowych takich inicjatyw”.

Nie mamy pojęcia skąd radny Paweł Kumor pozyskał informacje o rzekomej „aferze szkolnej” i o wzburzeniu mieszkańców Międzyrzecza. Pragniemy natomiast poinformować pana radnego i Czytelników, że w reakcji na całą sytuację rodzice dzieci biorących udział w zabawie andrzejkowej stworzyli listę poparcia dla dyrektorki i nauczycieli, na której jednogłośnie zaprzeczyli wersji przedstawianej przez radnego i proboszcza. Ponadto Rada Rodziców wręczyła na ręce dyrektorki przygotowane już wcześniej podziękowania w formie ozdobnego listu. Wierzmy, że za serce oddane naszym dzieciom, za fajną inicjatywę i wzorową organizację i za sprawienie maluchom na prawdę wielkiej frajdy, ani pani

dyrektor, ani żaden z nauczycieli i pracowników szkoły nie poniesie najmniejszych nawet konsekwencji, jakich domaga się publicznie pan radny Paweł Kumor. Jesteśmy bowiem przekonani, że będą one niesprawiedliwe, niezasłużone i wysoce krzywdzące. Panu radnemu zaś sugerujemy, aby jako osoba publiczna nie szkalał imych zanim nie wysłucha obydwu stron i przedstawiając jakiegokolwiek informację publicznie nie podpierał się zasłyszonymi plotkami. Liczymy na to, że jako nasz przedstawiciel będzie w trakcie trwania swojej kadencji rzetelny i prawdomówny.

Efekt działań proboszcza i radnego jest taki, że nauczycielki poczuły się urażone tym, że cały ich wysiłek, poświęcony prywatny wolny czas, zarwana noc i serce oddane dzieciom, zostały bezpodstawnie oskalowane. Urażeni poczuliśmy się także i my, dowiadując się dzięki temu, jakimi to rzekomo strasznymi rodzicami jesteśmy i jak demoralizująco wychowujemy nasze dzieci.

Rodzice dzieci z międzyrzeckiej szkoły (nazwiska do wiadomości Redakcji)

Pod listem widnieje 17 podpisów, przy jednym z nich umieszczono dopisek: „radny został wprowadzony w błąd”. Red.

Nowości w GTS-ie

Nowy zarząd klubu, nowy prezes, nowy trener seniorskiej drużyny i wielu nowych zawodników. Tak w największym skrócie przedstawia się sytuacja Gminnego Towarzystwa Sportowego przed inauguracją wiosennej rundy rozgrywek, która planowana jest na 21 marca.

Od 10 lutego prezesem klubu jest ponownie Czesław Kłyk, który tę funkcję pełnił już przed kilkoma laty. Pierwszym jego zadaniem było znalezienie nowego trenera seniorskiej drużyny, gdyż poprzedni zrezygnował z tej funkcji. Został nim 15 lutego 33-letni Krystian Odrobiński, były piłkarz GKS-u Tychy, dla którego prowadzenie GTS-u jest pierwszym samodzielnym zadaniem trenerskim. – Zależało mi, by znaleźć młodego trenera, który zna nowoczesne metody szkolenia – mówi prezes. – Śledziłem jego karierę, najpierw jako piłkarza, a potem trenera. Ma dobry kontakt z zawodnikami, mieszka blisko, bo w Tychach, zna tyskie środowisko i w razie potrzeby może wesprzeć zespół zawodnikami z tego terenu – dodaje.

- Zależy nam również na tym, by GTS jako jedyny czwartoligowy klub w powiecie składał się (oprócz paru doświadczonych) z młodych zawodników z najbliższej okolicy, aby był dla nich szansą na pokazanie się - nawet na zasadzie wypożyczenia z innych klubów – zauważa Cz. Kłyk.

Prezes sytuację finansową klubu określa jako dobrą. Choć czeka go ograniczenie kosztów, gdyż zamiast ubiegłorocznych 185 tys. zł, będzie miał do dyspozycji tylko 155 tys. - Nie rwę sobie z tego powodu włosów na głowie, bo nie mam czego – dodaje żartobliwie. Za te pieniądze musi utrzymać piłkarski narybek, drużynę piłkarską dziewcząt, dla której poszukuje trenera i lekkoatletów, osiągających wyniki na bardzo wysokim poziomie. - Pozytywnie zaskoczony jestem postawą zawodników, którzy podchodzą z dużą dozą dojrzałości do tego, jaka jest sytuacja klubu – mówi Cz. Kłyk.

Czy drużyna będzie w stanie sięgnąć 3 miejsca w IV lidze, tak jak to było w poprzednim



Czesław Kłyk i Krystian Odrobiński.

sezonie, gdy uzyskała najlepszy wynik w swej historii? Trener K. Odrobiński odpowiada, że od prezesa otrzymał zadanie utrzymania GTS-u w IV lidze, a nie poprawiania wyniku, zwłaszcza że drużyna ma być oparta na miejscowych zawodnikach. Zauważa, że po rundzie jesiennej GTS znajduje się na 7 miejscu i nad strefą spadkową ma tylko 5 punktów przewagi. - Nie możemy sobie pozwolić na płacenie nie wiadomo jakich kwot piłkarzom i śrubowanie wyniku – mówi.

Niektórych zawodników trener dobrze zna, bo zetknął się z nimi w Tychach (Mateusz Wróbel, Łukasz Pyrlík) lub w drużynie oldbojów (Wojciech Myszor). Jako kibic przyjeżdżał na mecze, gdy mieszkał w sąsiedniej Woli. Zwraca uwagę, że w porównaniu z jesienią

odeszło około dziesięciu piłkarzy, a nowi często nie grali przez pół roku i są niedotrenowani. Mimo rozegrania trzech sparingów, żaden nie odbył się w optymalnym składzie z tego powodu, że niektórzy pracowali na popołudniową zmianę. Mimo to trener jest optymistą. Mówi, że w razie konieczności jest gotów zagrać jako stoper - „pod warunkiem, że nie okaże się słabszy od kolegów”. - Będę starał się wykorzystać szansę, jaką dał mi prezes Kłyk – deklaruje i dodaje: - Na początku będzie ciężko, ale jestem dobrej myśli. zz

Nowy zarząd klubu oprócz Czesława Kłyka tworzą Wojciech Myszor i Łukasz Utrata. Przewodniczącym komisji rewidycyjnej jest Grzegorz Tomala. Społecznym dyrektorem sportowym Jacek Kotajny.

Liga szachowa

2 miejsce wywalczyła drużyna bojszowskich gimnazjalistów podczas III Turnieju Międzygminnej Ligi Szachowej Szkół Podstawowych i Gimnazjalnych, która odbyła się 26 lutego w szkole podstawowej w Bojszowach. Pierwsze miejsca

w obu kategoriach wiekowych przypadły uczniom z Łędzin.

Zwycięskie drużyny otrzymały puchary i dyplomy, które ufundował wójt Henryk Utrata. Nagrody wręczały skarbnik Elżbieta Kubiczko oraz Anna Polko. ug

SPRZEDAŻ KRUSZYW BUDOWLANYCH

Dostępne materiały:

- Kliniec
- Kliniec zielony
- Tłuczeń
- Piasek żółty
- Piasek szary ostry
- Pospółka
- Żwir płukany

ZAPRASZAMY
Pn - Pt 7:30 - 16:00
Sobota. 7:30 - 13:00

Tel. 886 070 886

Ul. Jedlińska 97
43-220 Bojszowy
Kółko Rolnicze „RSP”
Skup Złomu
Kruszywa

Kruszywa dostępne w każdej ilości, oferujemy transport na terenie gminy Bojszowy i okolic samochodami samowładowymi od 3.5t do 25t. Waga najazdowa do 30 ton.

Rekordzista i mistrzowie Polski

Zawodnicy sekcji lekkoatletycznej klubu GTS Bojszowy mimo dopiero co rozpoczętego sezonu startowego zdążyli już odnieść znakomite sukcesy w czasie zawodów rozgrywanych w halach lekkoatletycznych.

Pierwszy tegoroczny start miał miejsce w Spale podczas Halowych Mistrzostw Śląska, podczas których Rafał Biolik, zawodnik kadry Polski juniorów, zdeklasował rywali, wygrywając bieg na dystansie 1000 m z wynikiem 2.26.03. Rezultat ten zapewnił mu pierwsze miejsce na listach ogólnopolskich. Znakomicie pobiegł również Szymon Biolik. Młodszy brat Rafała to również czołowy polski biegacz w swojej kategorii wiekowej. Startując na dystansie 600 m nie miał sobie równych i wygrał zawody. W zmaganiach sportowych uczestniczyła również Michalina Malina, biegnąc na dystansie 600 m, zajęła 4 miejsce w kategorii młodzieżek.

Tydzień później podczas pierwszego sprawdzianu kontrolnego Polskiego Związku Lekkiej Atletyki, czyli zawodów przygotowujących sportowców do halowych mistrzostw Polski, Rafał odniósł największy sukces w swojej karierze sportowej. Młody lekkoatleta ustanowił halowy rekord Polski juniorów na dystansie 600 m, uzyskując wynik 1.19.45 min. Tym samym wymazał dotychczasowy rekord Adama Ramotowskiego sprzed 23 lat. Znakomicie również spisał się Szymon, który ustanowił swój rekord życiowy na tym samym dystansie.

Po tych zmaganiach przyszedł czas na Halowe Mistrzostwa Polski Juniorów rozgrywane między 13 a 15 lutego w Toruniu. Tam również Szymon wraz z Rafałem pokazali swoją sportową klasę. Po znakomitym biegu eliminacyjnym na dystansie 600 m w następnym dniu Szymon wygrał bieg finałowy, zdobywając tytuł halowego mistrza Polski. Natomiast Rafał, który startował na dystansie 1500 m, wrócił ze srebrnym medalem.

Te rewelacyjne wyniki poprzedziła ogromna praca wykonana podczas treningów pod okiem trenera Grzegorza Tomali, za co zawodnicy są ogromnie wdzięczni opiekunowi. Jak widać codzienny trening, doskonała współpraca, jak i atmosfera na treningach potrafi dać wspaniałe efekty.

Ponadto Rafał uczestniczył w zgrupowaniach kadry narodowej w Szklarskiej Porębie i w Spale, natomiast Szymon trenował dodatkowo w Wiśle. Pomimo zakończonego już sezonu halowego zawodnicy dalej intensywnie trenują. Rafał okres świąteczny spędzi na szlifowaniu formy sportowej w Hiszpańskim Lloret de Mar. BB

Dawid Tomala został halowym mistrzem Polski w chodzie sportowym podczas zawodów, które 21 i 22 lutego odbyły się w Toruniu. Uzyskał on czas 19:25.35. Sekundę za nim na metę przybył Rafał Augustyn, a trzeci na mecie Łukasz Nowak stracił do dwójki liderów 8 sekund. zz





Wójtowi Henrykowi Utracie z okazji pięknego jubileuszu - 60. urodzin - najdecyzniejsze życzenia: zdrowia, wytrwałości w dążeniu do celu oraz dalszych sukcesów w kierowaniu gminą Bojszowy.

Składa Redakcja „Naszej Rodni”

Na starej fotografii Co mówi to zdjęcie?

Dzisiaj młodzi mają możliwość (jeśli oczywiście mają pieniądze) podróżować po całym świecie. Dawniej okazją do zwiedzenia świata (przynajmniej dla mężczyzn) były wojny. Prezentowane zdjęcie pochodzi z Międzyrzecza. Na odwrocie adresat: Feldpost (poczta polowa) pieczęć: Breslau (Wrocław) 17.9.1914. Fraulein (Pani) Marie Grabowski in Mezerzitz (Międzyrzecze) kr. Pless O/S (powiat Pszczyna Górny Śląsk) post (poczta) Jankowitz (Jankowice).

Po lewej stronie pismo w języku niemieckim: „Opperau den 17.9.1914 Liebe Marie...” dalej pismo niewyraźne, wytarte. Można tylko przypuszczać, że zdjęcie przedstawia zaciąg mężczyzn do Landwehry. Na razie są jeszcze po cywilu, jeszcze mają swoje garnki na wojskową repę, a jutro ubrani w mundur będą już wojskiem i wyjadą na front.

Można się domyślić, że to właśnie napisał do swej żony Franciszek Grabowski.

Nie ma go w spisie poległych z Międzyrzecza, więc chyba przeżył wojnę. Pewnie miał dzieci, wnuki. Prosimy o kontakt kogoś z rodziny. Może się coś więcej dowiemy o tej fotografii.

Alojzy Lysko

JUBILACI

W marcu jubileuszowe urodziny obchodzą:

85 lat

Alfons Makosz - Bojszowy Nowe

Józef Buła - Bojszowy

Aleksandra Wróbel - Bojszowy

80 lat

Maria Chrobok - Bojszowy Nowe

Barbara Lejawa - Jedlina

Niezapomniani aktorzy moich filmów (38)

Józef Berger

Na Jajostach u Ryszki stoi do dziś fragment domu z 1795 roku - o czym świadczy napis na belce. W starej części domu pochodzącej z 1849 roku też można było odczytać napis wyryty na belce sufitowej. W tych obiektach prawie stuletni Ryszka pozwalał kręcić filmy i dziwił się, że interesują nas stare budy i bryczki. Miał też jedno marzenie: rakieta z własnego placu wznieść się tak wysoko, by w stanie nieważkości zobaczyć, jakie kraje będą „przechodzić” przez jego plac, bo ziemia się kręci. Mówił, że poczeka aż „przyjdzie” jego plac, to znowu se zjedzie.

Józef Berger wraz z ojcem Janem przejęli gospodarstwo po Ryszce. Jan był miłośnikiem koni oraz bryczek i często uświetniał nimi dożynki w Bieruniu, czy w Bojszowach, a także inne uroczystości. Bryczką jeździł też prawie we wszystkich moich filmach.

Józek razem ze mną odslugiwał zasadniczą służbę wojskową. Byliśmy w jednej kompanii saperów w jednostce stacjonującej w Łodzi. Wytwórnia filmowa, zwana żartobliwie „hollylódz”, korzystała z żołnierzy, kiedy kręcono filmy wojenne. Nasza kompania brała udział w filmie „Hubal”, w którym oprócz statystowania jako żołnierze Wehrmachtu, robiliśmy efekty piro-techniczne.



Po wojsku nakręciłem film o pierwszym powstaniu śląskim pt. „Ku Polsce”. Sceny do niego filmowaliśmy w Bojszowach, w Jedlinie, ale także u Ryszki i u Żolny na Jajostach. Józek zagrał w nim kapitana Grenzschtzu. W siodle na czarnym koniu od ujka Ryszki prezentował się wspaniale w roli niemieckiego kapitana. Dowodził swoimi żołnierzami, trzymając szablę w ręce i siejąc zamęt wśród bojszowskich powstańców. Niezapomniane są sceny, które były kręcone przy krytej strzechą Kobotowej stodole. Tam też zrealizowana została scena, w której przesłuchiwał starego Kabota wraz z żoną.

W innej scenie kręconej na bojszowskich polach wśród łąnów zbóż oraz „lalek” wraz z innymi oficerami (grali ich Alojzy Krawczyk i Augustyn Noras) walczył z resztkami powstańców. W tym filmie Józek rolę kapitana Grenzschtzu mocno wpisał się w fabułę.

W następnych filmach, które kręciliśmy u Ryszki, dużo nam pomagał, również statystował. Kiedy przyjechała do nas ekipa telewizyjna z Monachium w Niemczech, by zrobić dokument o ucieczce Augusta Kowalczyka, zagrał esmana.

Najbardziej rozpoznawalny jest jednak jako oficer Wehrmachtu w filmie „Różaniec z kolczastego drutu”, kiedy jadąc na swoim motocyklu, ginie z rąk partyzantów. Widać, że role mundurowe były mu pisane, bo w nich czuł się najlepiej i dobrze je odtwarzał.

Józkowi oraz całej rodzinie Bergerów i Ryszków jestem wdzięczny, bo bez ich pomocy może by niektórych moich filmów nie było.

Józef Kłyk

